TAJNE NAUCZANIE W PARAFII UJANOWICE CZ. 8

Autor: ks. kan. Józef Trela

Rok wydania / powstania: 2006

Sygnatura archiwalna: APU/7ZD/6WH/2006/4

Źródło: Dwustronicowa wkładka historyczna do tygodnika „Gość Niedzielny”

Tajne nauczanie w parafii Ujanowice(8)

Napisała Zofia Oleksy – tekst zaczerpnięty z czasopisma „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych„ tom XVII (1974) – część II.

Na o?ywienie tajnego nauczania powa?nie wp?yn?? przyjazd z Nowego S? cza Komisji Egzaminacyjnej. Dotychczas samorzutnie prowadzone tajne nauczanie przekszta ?ci?o si? w nauczanie zorganizowane. Polega? o ono nie tylko na zarejestrowaniu nauczycieli i m?odzie? y, ale przede wszystkim na egzaminowaniu m?odzie?y z przerobionego materia? u i stwierdzeniu, kto i jak? klas? uko?czy?, jak równie? na prowadzeniu dokumentacji - protoko?ów z przeprowadzonych egzaminów. Protoko ?y takie sporz?dzane by?y w dwóch egzemplarzach: jeden zabiera? a Komicja Egzaminacyjna do Nowego S?cza, drugi zostawa? w przechowaniu u mnie w domu. Protoko?y te prowadzi? osobi?cie przewodnicz? cy Komisji prof. Feliks Rapf. Wszystkie one zachowa?y si? w pierwotnym stanie. Egzaminy zach?ca?y m?odzie? do pracy, dodawa?y si? ucz? cym, mia?y ogromne znaczenie psychologiczne. Wolno by?o m?odzie?y zdawa? cz??? przedmiotów jednej klasy, za drugim przyjazdem Komisji reszt? przedmiotów tej samej klasy, a nawet niektóre przedmioty klasy nast? pnej. Dlatego skrupulatne prowadzenie protoko?ów wed?ug klas i wed? ug wsi oraz wykazów imiennych by? o konieczne. Nikt bowiem w terenie nie orientowa? si? w organizacji tajnego nauczania nie tylko w skali krajowej ale nawet powiecie Prasa podziemna informowa ?a g?ównie o sprawach politycznych i wojskowych. Do cz?onków Komisji ka?dy mia? zaufanie, bo byli to najlepsi przyjaciele, koledzy z pracy nauczycielskiej w Nowym S ?czu. Do ?mi?cej po raz pierwszy cz?onkowie tej Komicji przybyli w niedziel? 21 czerwca 1942 r. Byli to: Izabela Molewicz i Feliks Rapf. Spotka? am ich przed kapliczk? w ?mi?cej, id?cych ze stacji w Pisarzowej. S?dzi?am, ? e przyszli mnie odwiedzi?, a tymczasem podczas nabo?e?stwa, urz? dzonego, na skutek ?apanek, w kaplicy, dowiedzia?am si?, ? e chcieliby przeprowadzi? egzaminy, nie wiedzieli tylko, czy zdo?am zawiadomi? m?odzie?. Po nabo?e?stwie chwyta?am ucz?cych i m?odzie?, g?osz?c im radosn? nowin?. Ponieważ nie da?o si? jednak zawiadomi?

w tym dniu wszystkich, zaistnia?a konieczno?? przyjazdu komisji powtórnie w Tym samym roku. Rzeczywi?cie, cz? onkowie Komisji przyjechali jeszcze dwukrotnie: 19 sierpnia 1942 prof. Izabela Molewicz i prof. Maria Fedak oraz 20 ?nia prof. Feliks Rapf.

Dzi?ki odwa?nej dzia?alno? ci Komisji Egzaminacyjnej trzyletnia praca nauczycieli i m?odzie?y zosta? a podsumowana, oceniona i zatwierdzona. Wszyscy zabrali si? z zapa? em do pracy w nowym roku szkolnym 1942/43, by przerabia? materia? nast? pnych klas wed?ug poprzedniej metody, a mianowicie w trzech o?rodkach: w ?mi? cej, w Strzeszycach i Krosnej. Komisja Egzaminacyjna w sk?adzie: Maria Fedak, W ?adys?aw Misiaczek i Izabela Molewicz przyjecha? a 29 sierpnia 1943 r. Tym razem zaryzykowano jazd? furmank? (a nie jak poprzednio poci?giem) i uda?o si? szcz??liwie.

W roku szkolnym 1943/44 pracowano w jeszcze ?ywszym tempie, przybywa?o ucz? cych, a m?odzie? zg?asza?a si? z dalszych wsi. Uczono w tych samych o? rodkach, co w roku poprzednim. Komisja przyje?d?a? a trzy razy: 14 maja 1944 r. Maria Fedak, Izabela Molewicz i Feliks Rapf. Egzaminowano do pó ?na w nocy i przez ca?y nast?pny dzie? (niedziel?). Zarówno egzaminy jak i podró? furmank? odby?y si? bez przeszkód.

Drugi raz cz? onkowie Komisji (Maria Fedak, Feliks Rapf) przyjechali 24 czerwca poci?giem do ?ososiny Górnej, a stamt?d furmank? do ?mi?cej. Tym razem prze?yli troch? emocji, gdy? towarzyszy? im stale jaki? m?ody cz?owiek. Prof. Rapf wióz? plecak pe?en podr?czników szkolnych i lektur. Po denerwuj?cej podró?y i m?cz? cych egzaminach nie dane im by?o spokojnie przespa? nocy, gdy? wieczorem zaalarmowano: „Niemcy w Strzeszycach!”, a za chwil?: Niemcy u so? tysa w ?mi?cej!” Trzeba by?o szybko schowa? plecak z lekturami w polu w?ród zbo ?a, a noc sp?dzi? w krzakach i g?szczach.

Po raz trzeci Komisja przyjecha?a w jesieni 22 pa?dziernika 1944 w pe?nym sk? adzie: dyrektor Ignacy Kwieci? ski, Maria Fedak, Izabela Molewicz i Feliks Rapf. Przyjechali oko?o po? udnia fur? z Nowego S?cza i zaraz po obiedzie rozpocz?li egzaminy, które trwa? y przez ca?? noc. Rano po wyko?czeniu protoko?ów odjechali fur?. Towarzyszy? am im do Ujanowic, lecz przed wyj?ciem z domu nie zd??y?am pochowa? protoko? ów do skrytek. Tymczasem do ?mi?cej przyjechali Niemcy, a moi domownicy prze? yli du?o strachu, nim zlikwidowali wszelkie ? lady po odbytych w domu egzaminach.

Wreszcie po wyzwoleniu, 17 i 18 lutego 1945 r., Komisja egzaminacyjna przyjecha ?a do Strzeszyc. By?a to Komisja dyrektora Piotra Zieli?skiego, a wi? c w nieco innym sk? adzie: Jan Budzynowski, Jan Piotrkowski, Feliks Rapf i Franciszek Wzorek.

Od podj?cia w ?mi?cej tajnego nauczania w listopadzie 1939 r. do jego zako? czenia w styczniu 1945 r. nieprzerwanie uczyli: 1) Zofia Oleksy, kierownik o? rodka i nauczycielka przedmiotów humanistycznych (1905 - 1966), rodem ze ?mi? cej, absolwent filologii polskiej Uniwersytetu Jagiello? skiego, nauczycielka Prywatnego Gimnazjum i Liceum w Nowym S?czu. 2) Tomasz Ko?

odziej (1886 - 1971) rodem ze Sta?kowej, Absolwent UJ, nauczyciel j? zyka polskiego i francuskiego Pa?stwowego Gimnazjum i Liceum w Gnie?nie, uchod? ca, oficer rezerwy, s?u?y? w armii Hallera 3) Wincenty Yryga, ur. 1914 w Strzeszycach, student IV roku AGH 4) Wincenty Zelek, ur. 1910 w ?mi?cej, absolwent UJ, matematyk.

Ks. Tomasz Zagólski, miejscowy katecheta, uczy? religii do r. 1941, ks. Bernardyn Dziedziak, proboszcz parafii Ujanowice, do której nale ?a?a równie? wie? ?mi?ca, uczy? religii od 1942-1945 w roku szkolnym 1943/44 do grona nauczycielskiego przybyli: Janina Wincenty Go ??bowie, uchod?cy ze ?l?ska; ks. dr Lech Karczmarek, uchod? ca z Poznania; Franciszek Lipi?ski nauczyciel na Wo?yniu, ks. dr W?adys? aw Smereka uchod?ca ze Lwowa. Od wiosny 1944 r. zwi?kszony nap?yw m?odzie? y spowodowa? konieczno?? anga? owania dalszych osób do nauczania w kompletach gimnazjalnych równie? ukrywaj? cych si? inteligentów nienauczycieli. Byli to: ks. W?adys? aw Augustynek; rodzina Bednarków z córk? Mari?; W?adys? aw Dunarowski, literat; Zofia i Wiktor Jakubowie z synem Zbigniewem; Zbigniew Paw ?owski, prawnik; Cecylia Pukropówna; Emilia ? liwianka, Wanda Szczerbakowska; Ludwik Zelek.